

Jak mówić, żeby dziecko usłyszało, zrozumiało i wykonało nasze polecenie?

😊 Skup uwagę dziecka na sobie. Niech Twoja twarz będzie na wysokości oczu dziecka, jeśli to konieczne, przytrzymaj je, weź np. za ramiona, dłonie

😊 Mów patrząc na dziecko

😊 Mów powoli, spokojnym, ale stanowczym głosem

😊 Mów krótko, jasno i rzeczowo. Im bardziej konkretne wydasz polecenie, tym większa szansa na jego wykonanie

😊 Długie polecenie podziel na kilka krótszych i dopilnuj ich wykonania po kolei. Wydawaj więc tylko jedno polecenie na raz

😊 Jeśli to konieczne poproś, aby dziecko powtórzyło Twoje polecenie. Upewnij się, że wie co ma robić

😊 Używaj formy polecenia pozytywnego z jak najmniejszą ilością słowa „nie”, np. zamiast „nie krzycz”, lepiej „mów cicho”. Zamiast „nie wolno biegać po pokoju” mów : „biegamy w ogrodzie. Informuj wyraźnie i konkretnie, jak ma się dziecko zachowywać (a nie czego ma nie mówić czy nie robić)

😊 Poprzedzaj ważne polecenia np. słowem „uwważaj”, „posłuchaj”, „to ważne”, lub innym stałym sygnałem np. kłaśnięciem w dłonie

😊 Koniecznie pochwal, jeśli dziecko Cię posłuchało

😊 Jeśli to tylko możliwe używaj komunikatu "ja" zamiast "ty"

Reguły TAK, ale jakie...?

Przestrzeganie reguł nie jest łatwe: dla dziecka, bo nie rozumie, po co są, dla rodzica, bo wymagają konsekwencji. Dzieci łatwiej pojmą twoje oczekiwania, gdy zasady postępowania będą : JASNE, ROZSĄDNE, CZĘSTO PRZYPOMINANE, NIEZBYT LICZNE i **ZAWSZE TAKIE SAME**

😊 **JASNE** – zwracaj się do dziecka precyzyjnie. Jeśli biega po pokoju, nie mów ogólnie: „Nie biegaj”. Każda zasada powinna iść w parze z wyjaśnieniami: powiedz np. biegamy tylko w ogrodzie, tutaj łatwo się uderzyć

😊 **ROZSĄDNE** – nie wymagaj od trzylatka, by bez przypominania sprzątał po sobie zabawki albo pamiętał o myciu rącek przed jedzeniem. Zanim dzieci nauczą się przestrzegać zasad wymaga to wiele pracy i wytrwałości od dorosłych

😊 **PRZYPOMINANIE** – maluchy zajęte odkrywaniem świata nie pamiętają o wszystkim. Nie sądź, że wystarczy, jak powtórzysz coś cztery razy, bo prawdopodobnie będzie trzeba to powtarzać jeszcze po wielokroć

😊 **NIEZBYT LICZNE** – jeśli dziecko nie może się ruszyć, aby nie złamać jakiejś zasady, istnieje możliwość, że w końcu się sprzeciwi temu rygorowi. Jeśli nie teraz, to później w dorosłym życiu

😊 **ZAWSZE TAKIE SAME !!!** - TO SPRAWA NAJWAŻNIEJSZA – jeśli zasady są zmienne (raz wolno, innym razem nie) dziecko nie będzie wiedzieć jak się ma zachować. Wpajanie zasad wymaga KONSEKWENCJI.

Agnieszka Trzcianowska